

Sygn. akt: I Cgg 2/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Barbara Przybylska
Protokolant:	protokolant sądowy Aleksandra Strumiłowska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa B. M., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R., I. M.

przeciwko (...) S.A. w K.

o naprawienie szkody

1. zobowiązuje pozwaną do naprawy szkód górniczych w budynku mieszkalno- usługowym położonym w R. przy ul. (...) poprzez:

- przemurowanie większych rozległych pęknięć ścian na pełną grubość murów
- przemurowanie mniejszych krótkich pęknięć na 1/2 cegły
- rozkucie i przeżyłowanie odpowiednią zaprawą murarską drobnych rys
- przebudowanie pękniętych nadproży oraz rozluźnionych stropów (...) w piwnicach
- uzupełnienie tynków na długości pęknięć
- pomalowanie remontowanych pomieszczeń
- ujednolicenie tynków elewacji po dokonanych naprawach
- wykonanie robót towarzyszących i porządkowych

2. w pozostałej części powództwo oddala

3. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 2300 (dwa tysiące trzysta) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu

Sygn. akt I Cgg 2/13

UZASADNIENIE

Powodowie (...) sp. z o.o. w R., B. M. i I. M. wniesli o nakazanie pozwanej (...) SA w K. naprawienia szkody występującej w obiekcie budowlanym posadowionym na nieruchomości położonej przy ul. (...) w R. poprzez konstruktywne przywrócenie budynku do pionu oraz zgodne ze sztuką budowlaną usunięcie pozostałych uszkodzeń tj. zdepoziomowania posadzek i podłóg, braku równoległości przegród pionowych i poziomych, pęknięcia komina, samoczynnego zamykania i otwierania drzwi i okien, deformacji rynien i dachu i jego nieuszczelnienie, pęknięć ścian, posadzek, nadproży, sufitów i stropów, uszkodzeń elewacji, parapetów, gzymsów i szamba, ewentualnie zasądzenie odszkodowania, gdy przywrócenie do stanu poprzedniego będzie niemożliwe bądź koszt przywrócenia przekroczy wartość szkody.

W uzasadnieniu podali, że wskutek wpływów eksploatacji ujawniły się wyżej opisane szkody, w toku postępowania ugodowego nie doszło do zawarcia ugody, propozycja pozwanej nie była dla powodów do zaakceptowania z uwagi na zminimalizowanie zakresu rzeczowo – finansowego.

Pozwana wniosła o odrzucenie pozwu z uwagi na niewyczerpanie trybu ugodowego, a z ostrożności procesowej - nie kwestionując związku przyczynowego pomiędzy ruchem jej zakładu górniczego a szkodami występującymi w nieruchomości powodów - wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii budowlanej na okoliczność rozmiaru szkód oraz sposobu ich naprawy. Podniosła nadto, że ewentualne wychylenia budynku są nieodczuwalne, zatem żądanie rektyfikacji należy uznać za bezzasadne.

Prawomocnym postanowieniem sąd oddalił zarzut niedopuszczalności drogi sądowej.

Sąd ustalił:

Powodowie są współwłaścicielami nieruchomości, położonej w R. przy ul.

(...), zabudowanej budynkiem mieszkalno – usługowym, wzniesionym w 1905r.

W dn. 16.01.2012r. powodowie wystąpili do pozwanej z wnioskiem o naprawę szkód, polegających na pęknięciach i zarysowaniach elementów budynku i ogrodzenia. Pozwana przedstawiła propozycję ugody obejmującej naprawę szkód, jednak powodowie nie zgodzili się na zawarcie ugody, wnioskiem z 11.12.2012r. rozszerzając żądanie i domagając się rektyfikacji budynku. (odpis KW k. 9-11, wnioski k. 4,8, projekt ugody k. 4-7).

Nieruchomość powodów podlegała wpływom eksploatacji zakładów górniczych pozwanej. Budynek wykazuje różnokierunkowe wychylenia gzymsów i ścian zewnętrznych w narożnikach i załamaniach mniejsze niż 10 mm/m (maksymalne wychylenie – 9 mm/m, maksymalne średnie wychylenie – 7 mm/m). Z uwagi na różne kierunki i zwroty wektorów wychyleń ścian zewnętrznych oraz nachyleń linii gzymsów wychylenie wypadkowe nie jest adekwatne do oceny wychyleń poszczególnych elementów konstrukcyjnych i nie oddaje kwestii zwichrowania fragmentów budowli. (opinia biegłego Z. F. k. 108-134, opinia ustna).

Uszkodzenia, będące skutkiem eksploatacji zakładu pozwanej to: zarysowania i pęknięcia na tynkach elewacji parteru oraz na wyższych kondygnacjach w rejonie ścian podokiennych oraz nadproży drzwiowych i okiennych, pionowe pęknięcia ściany kominowej, pęknięcia w rejonie podokienników betonowych zewnętrznych z miejscowymi rozkruszeniami, zarysowania w rejonie zewnętrznych betonowych motywów ozdobnych pomiędzy oknami; rozległe pionowe i ukośne pęknięcia ścian, nadproży okiennych i drzwiowych w klatkach schodowych, zarysowania sufitów pod podestami, zarysowania i pęknięcia faset w pomieszczeniach mieszkalnych i użytkowych, nieliczne pęknięcia ścian oraz miejscowe pęknięcia stropów (...) w piwnicach. Naprawa uszkodzeń pochodzenia górniczego jest możliwa i winna polegać na przemurowaniu pęknięć, rozkuciu i przeżalowaniu drobnych rys zaprawą murarską, przebudowie pękniętych nadproży i rozluźnionych stropów (...) w piwnicach, uzupełnieniu tynków, pomalowaniu remontowanych pomieszczeń, ujednoczeniu tynków elewacji oraz wykonaniu robót towarzyszących i porządkowych. Koszt tych napraw wynosi ok. 46 000zł.

Pozostałe szkody w obiektach położonych na nieruchomości powodów nie pozostają w związku z wpływami górnictwami - powstały w toku wieloletniego użytkowania, w tym także na skutek naturalnego zużycia. Do tych ostatnich zaliczają się różnokierunkowe wychylenia podłóg drewnianych, głównie w kierunku środka pomieszczeń, których kierunek i wielkość odbiega od wychyleń budynku.

Ponadto różne co do wartości i różnokierunkowe wychylenia bryły budynku w dolnej i górnej partii mogą świadczyć o jego nierównomiernym tzw. wiekowym osiadaniu, niezależnym od eksploatacji górniczych, lecz od różnorodnego podłoża fundamentowego, występującym także na terenach pozagórnictw (opinia biegłego J. N. k. 174-184).

Ze względu na wielkość wychylenia budynku (mieszczącą się w zakresie wychyleń o małej bądź nieodczuwalnej uciążliwości), jak i różnokierunkowych i różniących się wartościami wychyleń ścian i podłóg w poszczególnych pomieszczeniach i na poszczególnych kondygnacjach rektyfikacja budynku nie jest celowa, gdyż nie gwarantuje wypoziomowania na wyższych kondygnacjach, ponadto mogłaby doprowadzić do powiększenia wychyleń części pomieszczeń. (opinia biegłego J. N. k. 174-184).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody. Co do zakresu szkód i sposobu ich naprawy sąd oparł się na opiniach biegłych. Obydwie opinie były szczegółowe i logiczne oraz przekonująco uzasadnione. Opinia biegłego N. nie została w żadnym zakresie zakwestionowana przez strony, a wnioski z niej wynikające nie zostały podważone. Opinia biegłego F. była kwestionowana przez powodów, jednakże nie wskazali oni żadnej okoliczności, mogącej podważać wnioski opinii. Wbrew zarzutom powodów biegły posiada stosowne doświadczenie, kwalifikacje i kompetencje do opiniowania w zleconym zakresie (co wykazał także załączonymi dokumentami); dokonał pomiarów elementów konstrukcyjnych (w tym narożników, czego brak w pomiarach pozwanej kwestionowali powodowie) i wywiódł logiczne wnioski, zaś zarzuty powodów - poza kwestionowaniem opinii - nie odnosiły się w żadnym zakresie do jej meritum, nie wskazywały żadnych danych, mogących poddać w wątpliwość prawidłowość pomiarów oraz rozumowania biegłego. Biegły przekonująco (zresztą zbieżnie z niekwestionowaną opinią budowlaną) wyjaśnił także przyczyny nieadekwatności wyników pomiarów podłóg oraz niecelowości określenia wychylenia wypadkowego, jak i zakres, w jakim celowe i niezbędne było dokonanie pomiarów. Podkreślić należy, że powodowie mieli możliwość uczestniczenia w oględzinach, jak i ewentualnego doprecyzowania zarzutów i podniesienia konkretnych okoliczności na rozprawie podczas uzupełnienia opinii przez biegłego, i z tych możliwości nie skorzystali, nie wykazując inicjatywy procesowej.

Powodowie ponadto nie zgłosili żadnych wniosków dowodowych na okoliczność zasadności i wysokości żądania ewentualnego.

Sąd zważył:

W myśl art. 144 prawa geologicznego i górnictwa właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górnictwa, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą. Zgodnie z art. 146 ust.1 pr.geol.i górn. odpowiedzialność za szkodę ponosi przedsiębiorca prowadzący ruch zakładu górnictwa, wskutek którego wystąpiła szkoda, przy czym jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do naprawiania szkód, o których mowa w art. 144 ust. 1 i 2, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego (art. 145).

Przesłankami odpowiedzialności przedsiębiorstwa górnictwa za szkody spowodowane prowadzoną działalnością górnictw są: ruch zakładu górnictwa, wystąpienie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy ruchem zakładu a powstałą szkodą

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie prowadzi do wniosku, iż zachodzi związek przyczynowy pomiędzy szkodami powstałymi w budynku powodów a eksploatacją górnictw prowadzoną przez należący do pozwanej zakład górnictwa. Zasada odpowiedzialności pozwanej była poza sporem. Pozwana ponosi tym samym odpowiedzialność za

szkody górnicze na nieruchomości powodów, jednakże tylko w tym zakresie, w jakim pozostają one w związku z ruchem jej zakładu.

Zakres szkód, pozostających w związku z eksploatacją górniczą, jak i sposób ich naprawy wynika z niekwestionowanej opinii budowlanej. W tym stanie rzeczy sąd zobowiązał pozwaną do naprawy określonych w opinii szkód pochodzenia górniczego, poprzez:

- przemurowanie większych rozległych pęknięć ścian na pełną grubość murów
- przemurowanie mniejszych krótkich pęknięć na 1/2 cegły
- rozkucie i przeżyłowanie odpowiednią zaprawą murarską drobnych rys
- przebudowanie pękniętych nadproży oraz rozluźnionych stropów (...) w piwnicach
- uzupełnienie tynków na długości pęknięć
- pomalowanie remontowanych pomieszczeń
- ujednolicenie tynków elewacji po dokonanych naprawach
- wykonanie robót towarzyszących i porządkowych.

W pozostałym zakresie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powodowie - wbrew spoczywającemu na nich ciężarowi dowodu wynikającemu z art. 6 kc - nie wykazali, by pozostałe szkody pozostawały w związku przyczynowym z eksploatacją pozwanej. Dotyczy to w szczególności kwestii wychyleń budynku i zasadności żądania rektyfikacji, oraz zdepoziomowania podłóg, jak i szkody w szambie, stolarce, dachu, rynnach, jak i ewentualnej wysokości odszkodowania.

W pozostałym zakresie sąd zatem powództwo oddalił, jako niewykazane oraz niespełniające przesłanek z art. 144 pr. geol. i górń.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 113 ust. 1 uoksc w zw. z art. 100kpc.